

HOROSKOP KONTAKTOWY

Maria Skłodowsk-Curie (osoba A) & Pierre Curie (osoba B)

SŁOŃCE w VII domu

Tworzycie jedną całość, uzupełniacie się, działacie na równych prawach. Każde z Was wnosi równą część, po to, aby związek jako całość była silniejszy. Możliwa jest twórcza rywalizacja, która łączy. Bardzo dobry układ dla związków małżeńskich, do współpracy zawodowej.

Jeśli Słońce jest neg. aspektowane - rywalizacja powoduje antagonizm, otwarty konflikt, wreszcie rozłam. Możecie stać się otwartymi wrogami.

KSIĘŻYC w XI domu

Jest między Wami sympatia, która może się przerodzić w przyjaźń lub w uczucie miłości. Kontakt wzajemny jest dobry, macie podobne cele w życiu, te same ideały, nadzieje, życzenia. Lubicie często wspólnie spędzać czas w większym gronie. Macie licznych wspólnych przyjaciół. Te szerokie kontakty przyjacielskie podtrzymują trwałość związku. Związek będzie przebiegał bez napięcia i poczucia, że jest to harówka lub kierał, który trzeba pchać naprzód.

MERKURY w VII domu

Wasz związek jest prawdziwym partnerstwem o podłożu umysłowym i intelektualnym. Wzajemnie uzupełniacie się i tworzycie wspólną całość, która jest silniejsza, niż gdybyście byli osobno. Wasz sposób myślenia jest jednakowy, posiadacie te same opinie, mówicie tym samym językiem, doskonale się rozumiecie. Tworzycie jednolity front intelektualny wobec reszty świata.

Tworząc zgrany zespół, dobrze się Wam robi coś wspólnie, np. pisze książkę, prowadzi warsztat.

WENUS w VI domu

Uczuć nie uważacie za najważniejszy i pierwszoplanowy cel istnienia waszego związku, raczej kojarzy się on z wyrzeczeniami, obowiązkami, narzuconą pracą, ciężarami, które uważacie za konieczne do podjęcia, a nie są przyjemne ani lekkie. Np. małżeństwo może trwać dla dobra dzieci, albo żeby kontynuować wspólnie napoczęte prace czy wspólnie prowadzony interes. Uważacie, że są to nadrzędne czynniki, które powinny Was trzymać, zaś uczucia nie są najsilniejszym argumentem aby pozostawać razem. Nie oznacza to jednak, że wasz związek nie jest oparty na uczuciach, a nawet na miłości. Jeżeli związek jest trwały, to te pogodniejsze strony w tym związku muszą istnieć, choć na pierwszy rzut oka mogą być niewidoczne.

MARS w VII domu

Macie razem mnóstwo energii. Jesteście przy tym jednakowo silni, na jednakowych pozycjach, żadne z Was nie podporządkuje się drugiemu, nie wyciszy się. Czujecie, że macie wspólny cel, nawet gdy jesteście w konflikcie. Może być to bardzo dobry układ partnerski, kiedy macie wspólny cel i działacie wspólnie, spalając w ten sposób nadmiar energii, inaczej tą energię skierujecie przeciwko sobie i powstanie całkowita wrogość. Mogą wystąpić oba efekty występują łącznie, wtedy jest to związek, gdzie jest i miłość, i nienawiść.

JOWISZ w II domu

Macie wystarczająco dużo tego, czego potrzebujecie. Sprawy materialne nie są przyczyną braku poczucia bezpieczeństwa, z optymizmem patrzycie w przyszłość. Łatwo Wam idzie zarabianie pieniędzy, umiecie też się nimi dzielić, jesteście wspaniałomyślni wobec innych. Bardzo korzystnie jest, jeśli razem prowadzicie jakiś interes, zwłaszcza sklep.

Musicie uważać, aby dążąc do nadmiernych zysków materialnych nie stać się przesadnymi materialistami lub odwrotnie, zbyt bez troski i lekkomyślnie wydawać pieniądze, szczególnie na gry hazardowe.

SATURN w VII domu

Jest między Wami mało ciepła. Jesteście razem głównie po to, aby stawić czoła wspólnym obowiązkom, trudnościom. Prawdopodobnie jest to związek karmiczny, w celu spłacenia starych długów.

URAN w IV domu

Dom, w którym mieszkacie może być niekonwencjonalny, nietypowy. Również wspólne życie domowe może być bardzo niestabilne i trudne do przewidzenia - nie będziecie wiedzieli, czego w każdej chwili możecie się spodziewać, zawsze możliwa jest jakaś rewolucja. Brak spokoju i odprężenia powoduje, że związek może być bardzo męczący. Wspólny dom powinien być miejscem spokoju, do którego wraca się, by odpocząć po trudach przebywania w świecie zewnętrznym. A więc przed założeniem wspólnego domu trzeba się zastanowić, czy nie lepiej mieć oddzielne mieszkania i nie zacieśniać zbyt tego związku.

NEPTUN w I domu

Nie rozumiecie siebie i o co w waszym związku chodzi. Każde z Was może mieć zupełnie różne poglądy co do tego, czym ten związek jest, przy nie zauważacie tych różnic, będąc zapatrzeni w swoje własne złudzenia. Brak Wam poglądu na to, w jakim kierunku związek powinien się rozwijać. Możecie też nie bardzo się orientować na jakim etapie znajduje się w danej chwili wasz związek - czy za chwilę się rozpadnie, czy jest to związek na dłuższe lata. Typowa jest taka sytuacja, że jedno z Was uważa, że wszystko się wspaniale toczy, że jest to idealny układ i nawet być może, że otoczenie będzie się w tym kierunku skłaniało. Drugie zaś może uważać odwrotnie, że wcale nie jest wszystko tak wspaniale, a nawet odwrotnie, że czuje się bardzo niezadowolone i to od dłuższego czasu, chciało to ujawnić, ale partner nie chciał nawet dopuścić tego do siebie. W tej sytuacji może nagle odejść.

Innym wariantem może być taka sytuacja, że jedno z Was się poświęca po to, by drugie ratować z trudnego problemu życiowego lub też może być tak, że oboje chcecie się poświęcić służbie światu, dla wzniosłego celu działacie razem. Ale często jest to forma samooszukiwania się, np. ta osoba, która rzekomo się poświęca, chce w rzeczywistości rozwiązać jakiś własny problem albo uciec od jakiegoś własnego problemu poprzez to rzekome poświęcanie się dla drugiej osoby mającej rzekomo inny problem. A jeżeli wspólnie działacie i rzekomo dla świata się poświęcacie, to być może jest to chęć zmylenia otoczenia i wyciągnięcia korzyści dla siebie.

Ogólnie biorąc jest jeszcze bardzo dużo innych możliwości wprowadzenia ułudy, iluzji zarówno w swój świat, jak i otoczenie. Powinniście więc dążyć do realistycznego kontaktu z rzeczywistością, wystrzegać się nadmiernego angażowania w wyidealizowany obraz sytuacji, aby ten obraz nie przysłaniał możliwości dostrzeżenia realiów w świecie zewnętrznym.

PLUTON w II domu

Zdobywanie stanu posiadania może być waszą wielką pasją, jakbyście uważali, że zdobycie wartości materialnych będzie źródłem waszej siły i władzy. Czujecie, że koniecznie musicie uzyskać dużo dóbr i wartości na własność po to, by mieć kontrolę nad światem i własnym życiem. Wiadomo, że takie dążenia nie dają kontroli ani nad własnym życiem, ani zadowolenia - raczej można się obawiać, że zbyt intensywnie uwikłacie się w te dążenia, co może doprowadzić do tego, że te dobra uzyskają władzę nad Wami. A więc to może się obrócić przeciw Wam. Nie zdobędziecie tego, do czego dążycie, lecz odwrotnie, wpadniecie we władzę zdobytych dóbr. Mogą one ograniczać waszą swobodę ruchu, albo blokować wasz rozwój. Jeżeli wpadniecie w drugą skrajność i zaniedbacie zupełnie sprawy materialne, to również może się to stać źródłem kryzysu czy konfliktu. Najrozsądniej jest zachować umiar.

Pluton może również działać na planie wyznawanych nadrzędnych wartości: moralnych, etycznych, intelektualnych. Ale wtedy jest również prawdopodobny kryzys i konflikt w dziedzinie tych wartości. Np. możecie się nie zgadzać co do swoich systemów wartości i kłótnie o to, co jest lepsze, mogą być źródłem konfliktu. Ale ten związek z pewnością zmieni waszą hierarchię wartości. Złagodzenie tego konfliktu może przebiegać tylko w taki sposób, że wzajemnie będziecie się starali dostosować w maksymalnie elastyczny sposób do swych systemów wartości, mniej będziecie się upierali przy swoich racjach.

SŁOŃCE - koniunkcja - MERKURY

W waszym związku jest dużo aktywności umysłowej. Podobnie myślicie i macie możliwość zrozumienia tego, o czym myśli drugie. Jesteście otwarci na spotkanie nowych wrażeń. Nie grozi Wam stagnacja, znużenie. Może to być wspólne spotkanie na swej drodze nowych przeżyć, pojęć, ciekawości świata, pobudzenia i ruchliwości. Dla otoczenia może się wydawać to niepokojem czy brakiem dojrzałości.

Jest dobra wymiana słowna i werbalna, umiecie rozmawiać ze sobą o wszystkim, jak i o swoim własnym związku. Możecie się dzięki temu lepiej zrozumieć. Macie jednak skłonności aby intelektualizować uczucia, ubierać je w słowa; łatwiej będzie napisać list do drugiej osoby niż zrobić jakiś gest przyjacielski, czy czynem przekonać o uczuciach. Trzeba pamiętać jednak, że kontakt słowny czy umysłowy to nie jest kontakt uczuciowy, nie wszystko można przy pomocy słów wyjaśnić.

KSIEŻYC - trygon - MARS

Rozbudzacie w sobie pozytywne, bardzo silne uczucia. Lepszy układ dla związku uczuciowego i osobistego niż dla profesjonalnego, bo wasze nastawienie jest bardzo subiektywne i osobiste. Związek jest dynamiczny, bogaty emocjonalnie i seksualnie, ale brak Wam obiektywizmu i niezależności od drugiej osoby.

Wskazana jest aktywność fizyczna na zewnątrz w celu ujścia nadmiaru energii.

KSIEŻYC - trygon - PLUTON

Jest między Wami niezwykła uczuciowa intensywność, która powoduje, że trudno reagować na siebie w sposób obojętny. Wasz związek może mieć wielkie znaczenie i doniosłość, być dobrym w swoich rezultatach. Ale będzie trudno uniknąć Wam zbyt dużego, emocjonalnego zaangażowania, trudno będzie być obiektywnymi wobec siebie i wobec tego wszystkiego, co się między Wami dzieje.

Jeżeli szukacie jakiegoś serdecznego związku, bliskich kontaktów, to ten związek na pewno tego dostarczy. Będą to uczucia zarówno intensywne, jak i naturalne, przebiegające bez przymusu i trudności. Jest to dość trwały związek, będziecie ze sobą związani na długo. Przejdziecie przez głębokie przemiany uczuciowe, odkryjecie w sobie cechy, o których istnieniu dotąd nie wiedzieliście. Jeżeli właściwie ten związek kultywować, to jest on w stanie ułatwić wyrażanie się Was w różnych dziedzinach życia, po prostu ułatwia rozwój. Np. jeżeli jedno z Was poprzednio miało przesadnie intelektualne skłonności, to dzięki temu związkowi odblokują się skłonności do

przeżyć emocjonalnych, a więc poszerzy się krąg dostępnych przeżyć. Ale kryje się tu pewna skłonność do nadmiernej posesywności, bycia zazdrosnym o siebie - tego trzeba się wystrzegać.